



Antoni Przechrta

Czy potrzebujemy *Duchowego Uzdrawienia?*

**Od zarania dziejów duchowość
była bazą i integralną częścią życia człowieka.**

W dawnych czasach szamanów na Syberii, w Ameryce i Australii, joginów w Indiach oraz kapłanów w Egipcie pojęcie zdrowia i powodzenia życiowego obejmowało filozofię życia, cykle natury, związki ze światem niewidzialnym, etykę, czynniki zewnętrzne i duchowość. Kahuni polinezyjscy znali relacje podświadomego, świadomego i nadświadomego umysłu, zredefiniowane wspólnie przez Carla Gustawa Junga. Duchowość od zawsze była obecna w naturze człowieka, jednakże to doświadczenia mistyków i ekstrasensów były podstawą do uwzględnienia i zastosowania jej w dążeniu do realizacji celów, uzdrawiania z chorób czy poprawy jakości życia. Oni nie mieli dostępu do światowej wiedzy medycznej ani do badań naukowych, otrzymywali swoją mądrość od przodków, więc z pewnością można by zakwestionować jakieś elementy ich procedury terapeutycznej. Jednak fakt, że na świecie o wiele więcej osób korzysta z medycyny niekonwencjonalnej i ludowej niż konwencjonalnej, świadczy między innymi o tym, że jest ona skuteczna oraz że nie można jej ignorować, co zostało wyrażone nawet w oświadczeniu Światowej Organizacji Zdrowia. Dopiero współczesna nauka potrafi wiele z aspektów duchowego leczenia wyjaśnić. Idzie to w parze z odradzaniem się przyjaznych pacjentowi i skutecznych metod terapii.

W europejskiej cywilizacji umysł świadomy dominował w procesie twórczym, chociaż **Pitagoras** był równocześnie jednym z największych ekstrasensów i uzdrowicieli umysłu i ciała. **Hipokrates** (urodzony w 460 r. p.n.e.)



▲ Sesja uzdrawiania

Fakt, że na świecie o wiele więcej osób korzysta z medycyny niekonwencjonalnej i ludowej niż konwencjonalnej, świadczy między innymi o tym, że jest ona skuteczna oraz że nie można jej ignorować.

stworzył podstawy medycyny starożytności. Przysięga Hipokratesa jest do dziś etyczną ramą pracy lekarza, ale w dobie biznesu farmaceutycznego, inżynierii genetycznej i eutanazji trudną do zastosowania. Wszystkie dawne metody terapii opierały się na przekonaniu, że nie można oddzielać umysłu i ducha od ciała fizycznego.

Działalność szkoły esseńskiej, a w szczególności cuda i uzdrawianie Jezusa to apogeum możliwości mocy duchowych osiągnięte poprzez odkrycie w sobie miłości i obecności Boga. Poprzez zastosowanie ekologii życia, połączenie z Bogiem i rozwinięcie głębokiej wiary nad leczeniem farmakologicznym i objawowym dominowało Duchowe Uzdrawianie wyrażające się w postaci cudów, o których nie brak doniesień chociażby w Biblii.

Zostałem zainspirowany epizodem **św. Piotra**. Podchodząc przed świątynią do chromego człowieka proszącego

o jałmużnę, postanowił poeksperymentować z uzdrawianiem według tego, co podpatrzył i usłyszał od Jezusa. „Nie mam srebra ani złota, ale co mam, to ci daję: w imię Jezusa Chrystusa Nazarejczyka, chodź! I ująwszy go za prawą rękę, podniósł go... a on natychmiast odzyskał władzę w nogach i stopach... i stanął na nogach, i chodził... wielbiąc Boga”.

Wydaje mi się, że św. Piotr nie wiedział, że może czynić cuda, tak samo jak mógł nie wierzyć, że jest w stanie chodzić po wodzie. Sam był z pewnością zdumiony tym, co się wydarzyło. Powyższy cytat zawiera ukrytą zasadę cudownego uzdrawiania, czyli zwycięstwo ducha, umysłu i przekonania nad materią.

Pierwsi chrześcijanie byli bardzo zaangażowani w Duchowe Uzdrawianie jako manifestację charyzmatu Ducha Świętego. Osiągali niezwykle rezultaty. Czynienie cudów, wskrzeszanie umarłych i prorokowanie to misja, do której zobowiązał ich Jezus.

Rewolucja francuska w 1789 roku przyniosła niechęć do wszystkiego, co pochodziło ze świata ducha. Choroby leczone były farmakologicznie i chirurgicznie. Jakkolwiek takie podejście do dzisiaj dominuje w hermetycznych środowiskach lekarskich, a zabezpieczeniem ich jest biznes medyczny i farmaceutyczny, to wyzwania pojawiały się i pojawiają do dzisiaj z wielu środowisk.

Już w roku 1875 ze strony ezoteryki do głosu doszła teozofka **Helena Bławatska**, wskazując na potrzebę leczenia ciała za pomocą umysłu. Trzeba też wspomnieć o Rudolfe Steinerze i Edgarze Caycem, o Christian Science czy Ruchu Spirytualistów. W nauce ogromny wkład wnieśli kolejno Zygmunt Freud i C. G. Jung, którzy poprzez swoje światło analityczne zaangażowa-

nie intelektualne dociekali, jak funkcjonuje umysł człowieka. Stworzyli podwaliny psychoanalizy i psychoterapii, interpretując pojęcie *psyche* jako umysł. Analiza snów i eksperymenty z intuicją, (której Jung dał się prowadzić, utrzymując otwarty umysł), wybiegały zdecydowanie poza sztywne ramy racjonalizmu naukowego.

W środowisku medycznym pojawił się **Michael Balint**, który tworzył grupy terapeutyczne działające do dzisiaj, składające się z lekarzy, a jego przesłaniem i powodem skuteczności leczenia była maksyma, że dla pacjenta najlepszym lekiem jest nie lekarstwo, ale lekarz.

Dowstała medycyna psychosomatyczna, która chociaż udowadnia relację pomiędzy umysłem a ciałem, nie tłumaczy wielu zagadnień związanych z dobrostanem człowieka, jako że jest on istotą duchową i to obszar duszy w rozumieniu i terapii musi być brany pod uwagę. W ostatnich latach coraz częściej przyjmuje się do wiadomości w kręgach nauki i medycyny, że komponent duchowości jest najbardziej istotnym obszarem do zrozumienia człowieka i utrzymania jego zdrowia. Coraz więcej współczesnych badań naukowych potwierdza tę tezę. Według wybitnej polskiej antropolog filozofii prof. **Haliny Romanowskiej-Łakomy** duchowość jest bazą, a nie dodatkiem koniecznym do dobrego funkcjonowania człowieka.

Do rozwoju podejścia duchowego w terapii przyczynił się między innymi **Harry Edwards**, założyciel Federacji Duchowych Uzdrzicieli Wielkiej Brytanii NFSH The Healing Trust, której metody powstały na bazie przekazów ze świata ducha, potwierdzających ciągłość życia po śmierci, nieśmiertelność duszy i jej kondycję uwarunkowaną działaniem. W wielu z nich otrzymywano informacje, że uzdrowienie następuje poprzez zharmonizowanie w miłości: siebie z samym sobą i z innymi poprzez wybaczenie i akceptację. Jeżeli dusza ludzka realizuje swoją misję, to ciało jest zdrowe, a jeżeli nie, to powstaje choroba. Było to jakby przeniesienie nauki uzdrawiania według Jezusa na grunt współ-

W ostatnich latach coraz częściej przyjmuje się do wiadomości w kręgach nauki i medycyny, że komponent duchowości jest najbardziej istotnym obszarem do zrozumienia człowieka i utrzymania jego zdrowia.

Uzdrowianie w kręgu – wczasy z rozwojem duchowym

czesny. Ogrom dzisiejszych badań naukowych (np. zebrane przez dr. Daniela J. Benora *Duchowe leczenie*) potwierdza powyższe, od dawna znane przekonanie, inne zaś badania podważają skuteczność obecnych procedur medycznych (np. zebrane przez Waltera Lasta dotyczące interwencyjnego i operacyjnego leczenia nowotworów).

Dzisiaj coraz to **powszechniej stosuje się metodę Duchowego Uzdrzawiania, polegające na tym, że uzdrziciel wchodzi w stan duchowej miłości, dostraja się do Źródła** (Boskiej Obecności) i przekazuje tę Boską energię w kierunku pacjenta tak, aby on odzyskał swoją wewnętrzną harmonię i witalność, która w konsekwencji prowadzi do dobrostanu psychofizycznego, czyli uzdrowienia ciała, umysłu, ducha i sytuacji życiowej.

Oprócz przekazu energii i wspomagania pacjenta w odczuwaniu w sobie miłości i doskonałości, w budowaniu wiary w siebie i w przyszłość, rolą uzdrziciela jest też terapia duchowa, czyli rozmowa terapeutyczna prowadząca do uporządkowania w jego życiu obszarów wewnętrznych rządzących się swoimi nadrzędnymi prawami.

Najpiękniejszy i najcenniejszy efekt Duchowego Uzdrzawiania to

spokój wewnętrzny i wiara w sens życia. Efektem towarzyszącym regeneracji duchowej jest przyływ sił witalnych, uwalnianie blokad w ciele, co powoduje natychmiastowe lub stopniowe wyleczenie nawet z tak poważnych chorób jak nowotwory i wiele innych z rodzaju tzw. nieuleczalnych. Proces uzdrowienia czy osiągnięcie stabilności w utrzymaniu zdrowia i sukcesu często wymaga czasu, gdyż to pacjent sam musi w sobie odkryć i przetrwać powody oddzielenia od Źródła, zintegrować obszary życia, powracając do łączności z Całością. Jako duchowe istoty jesteśmy w procesie rozwoju i nabywania mądrości życiowej, uczymy się jej stosowania. Osiągamy szczęście i zdrowie, stabilność, opanowując swoje życie i przyzwalając na to, co jest: realizację boskiej woli.

W mojej praktyce terapeutycznej spotykam się z wieloma formami leczenia. Każda z nich odgrywa specyficzną rolę w utrzymaniu zdrowia. Jestem za integracją metod, aby skutecznie pomagały człowiekowi funkcjonować w życiu, ale aby nie traktowały go jak niewolnika instytucji czy przemysłu farmaceutycznego. My, Polacy, mamy zbyt dużą skłonność do konsumowania lekarstw, oddając pieniądze i władzę nad naszym



Zdjęcia: z archiwum autora

zdrowiem koncernom farmaceutycznym. Lekarze i instytucje odpowiedzialne za zarządzanie funduszami mogliby wykazać więcej odwagi i otworzyć się na propagowanie zdrowia holistycznego, dać szansę tym, dla których życiową pasją i powołaniem jest takie działanie. Społeczeństwo powinno mieć dostęp do niekonwencjonalnych form terapii nie tylko w gabinetach prywatnych, ale i w publicznej służbie zdrowia, a terapeutyci, również duchowego uzdrawiania powinni być zapraszani do

pracy, wzorem innych krajów w szpitalach finansowanych przez NFZ.

Zatrudnienie uzdrowicieli w publicznej służbie zdrowia w Polsce nie oznaczałoby ujemny dla medyków, ale dałoby niekwestionowane wsparcie zdrowotne i emocjonalne pacjentom, szczególnie w obszarach, gdzie lekarz nie poradzi sobie ze względu na zatamizowaną strukturę medycyny czy brak czasu bądź umiejętności dotarcia do wnętrza człowieka. Byłoby to korzystne dla chorych także z perspektywy dobrostanu społeczeństwa jako całości.

Taki pogląd prezentuje również Światowa Organizacja Zdrowia WHO, która zaleca wprowadzanie metod niekonwencjonalnych, jaką jest też Duchowe Uzdrawianie, do publicznej służby zdrowia. Światowe Zgromadzenie Zdrowia już w 1978 roku przyjęło (162 kraje, też Polska) rezolucję „Zdrowie dla wszystkich”, wskazując na kierunki promocji zdrowia, w które bardzo trafnie wpisuje się terapia Duchowego Uzdrawiania.

Niestety Polska jest jednym z niewielu krajów, w którym w dziwny sposób wprowadzanie leczenia niekonwencjonalnego nie jest widoczne ani w polityce zdrowotnej, ani praktyce medycznej, co ogranicza dostępność do niego. Za pieniądze wydane na roczną chemioterapię dla jednej osoby można opłacić roczną pracę 10 terapeutów Duchowego Uzdrawiania w szpitalu, co przekłada się na tysiące pacjentów, którzy otrzymaliby wsparcie.

Potrzeba nam fachowców od **holologii**, czyli nauki synchronizującej różne dziedziny, szczególnie medyczne, chociaż w tym kontekście należy też brać pod uwagę globalne środowisko, w którym działa i żyje *homo sapiens*. Świat specjalistów może być groźny; tylko nauka scalona w odniesieniu do Wyższego Dobra potrafi być pozytywna dla ludzkości. Choroba to zawsze okazja do lepszego zrozumienia siebie, bez którego leczenie objawowe jest tylko zasłoną dymną, a uzdrowiciel może być jedyną osobą, która potrafi wysłuchać bez osądu i zrozumieć.

Duchowe Uzdrawianie staje się coraz bardziej popularną i docenianą dziedziną terapeutyczną, która dzięki

swojemu profesjonalizmowi doczekała się licznych badań naukowych potwierdzających jej skuteczność m.in. w psychoterapii, w chorobach przewlekłych, związanych z chronicznym bólem i objawami, w których terapie klasyczne są długie, kosztowne i nierokujące wyleczenia. W wielu krajach duchowi uzdrowiciele, którzy przeszli kształcenie, staż i zdali egzaminy, praktykują uzdrawianie w szpitalach jako terapię komplementarną wspomagającą alopacyjną medycynę. Często jest ono decydującym elementem w odzyskaniu zdrowia.

W Polsce nie istnieją rodzime badania naukowe. Mam nadzieję, że takie w różnych działach medycyny się pokażą. My, jako uzdrowiciele, jesteśmy gotowi uczestniczyć nie tylko w badaniach, ale i w przygotowaniu procedur badawczych. Mamy wykształcony personel, który z przyjemnością włączy się w zawodowe praktykowanie duchowego uzdrawiania.

Wielu uczestników kursów Duchowego Uzdrawiania podkreśla, że pomogły im one w uzdrowieniu własnego życia. Dobrze funkcjonująca duchowość staje się niezbędną współczesnemu człowiekowi do zachowania zdrowia psychicznego i fizycznego, tworzenia szczęśliwych związków i pomyślności w wielu dziedzinach. Czasy, które nadchodzą, będą wymagały od nas mocnej struktury duchowej potrzebnej do tego, abyśmy przeżyli, uchronili się od chorób i dobrze funkcjonowali w tym coraz bardziej zageszczonym świecie, w nadmiarze informacji, często zmanipulowanej i ukierunkowanej na zysk. Z tego chaosu trzeba będzie umieć wyłuskać prawdę pomocną dla siebie.

Kursy Duchowego Uzdrawiania są szansą dla pragnących uleczyć własne życie i tych, którzy chcą w tym pomóc innym. Coraz szersze zastosowanie ma **uzdrawianie na odległość**. Nowością są grupowe tygodniowe sesje uzdrawiania na odległość, praktykowane przez uzdrowicieli Polskiego Stowarzyszenia Duchowych Uzdrowicieli – przynoszą one niesamowite efekty uzdrawiające, docierając nawet na inne kontynenty.

Antoni Przechrzta

Zdjęcie autora: Cezary Janczur



**INSTYTUT
REALIZACJI SIEBIE**

KURSY ANTONIEGO PRZECHRZTY

WARSZTATY DUCHOWEGO UZDRAWIANIA

WARSZAWA I st 10–11.11, POZNAŃ I st 24–25.11,
WROCŁAW I st. 15–16.12, KRAKÓW I st 5–6.01,
ŁÓDŹ I st 12–13.01, NEW YORK 2–3.02.2013,
CHICAGO 9–10.02.2013,
Dyplom NFSH The Healing Trust oraz PSDU

KURS ROZWOJU INTUICJI

Intuicja, Jasnowidzenie, Channeling, Widzenie Aury,
Widzenie na Odległość

I st WIEDŃ 17–18.11.2012, WARSZAWA 19–20.01.2013,
GDAŃSK 26–27.01.2013, II st LUBLIN 3–4.11.2012

PODRÓŻE POZA CIAŁEM OBE WARSZAWA 1–2.12.2012

Mentalne i astralne podróże poza ciałem

Wakacje z Rozwojem i Intuicją na Mazurach

WAPLEWO k/ Olsztynka 22–28.07.2013

Również wizyty, konsultacje i zajęcia indywidualne

biuro@uzdrawianie.com
www.uzdrawianie.com kom. 607 387 737

R-720

**TERAPEUCI DUCHOWEGO UZDRAWIANIA
PSDU PRZYJMUJĄ:**

Bianka Bradlo	Knurów	721 595 415
Grzegorz Jaworski	Knurów	609 681 604
Anna Klimczyk	Kraków	609 246 630
Janina Kopylec	Wiedeń	0043 699 100 610 49
Bogumiła Kubalańca	Bochnia	697 091 196
Tatiana Miller	Olsztyn	501 157 885
Andrzej Nikodemowicz	Warszawa Gdańsk	501 289 387
Antoni Przechrzta	Warszawa i inne miasta	600 587 848
Leszek Tworowski	Opole	503 067 636
Danuta Wachowicz	Grodzisk Mazowiecki	668 331 607
Maria Walkowiak	Wrocław	516 671 415
Marek Zalewski	Legionowo Warszawa	793 603 557

Więcej na stronie www.uzdrawianie.com
kom.: 607 387 737



R-721